

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

52195
Poczta polowa 53 23.X. 1920 r.
aa
W

Oddział II Informacyjny

Ew/4 № 49321 /II

DO

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

W W a r s z a w i e .

W załączeniu przesyła się do wiadomości odpis raportu Attache Wojsk. P.P. w Belgradzie za Nr. 354 pouf. z dnia 12.10.b.r. obejmujący sytuację wewnętrzną, zewnętrzną i wojskową.

1 załącznik:

Otrzymują:

Gen. Adjut. Nacz. Wodza. do wiadomości
M.S. Wojsk. Oddz. II. Sztabu "
M.S. Zagr. Of. łączn. "

w.z. Szefa Oddziału II:

Matuszewski m.p.

Ppłk.p.d. Sztabu Gen.

Za zgodność:

[Handwritten signature]

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

STOSUNKI WEWNĘTRZNE.

W ostatnim okresie czasu najważniejszą pracą na polu polityki wewnętrznej były przygotowania do wyborów do konstytuanty. Ustawa wyborcza jest o tyle charakterystyczna, że udziela prawa głosu wszystkim stale osiedlonym lub przynależnym do gmin S.H.S. Słowianom, choćby nawet oni później w myśl traktatu St. germańskiego wykazali swoje prawa obecnej przynależności. Prawa głosowania odmówiono zaś osobom narodowości niesłowiańskiej, które w myśl traktatu pokojowego posiadają prawo przynależności do innego państwa. W łączności z tą ustawą komisja parlamentarna ustaliła definitywnie okręgi wyborcze i liczbę posłów z poszczególnych prowincyj.

W myśl uchwał tej komisji Serbja ma wybrać 103 posłów, Stara Serbja i Macedonja 55, Chorwacja 93, Vajvodina 44, Bośnia i Hercegowina 63, Czarnogóra 10, Dalmacja 12.

Stronnictwa te przygotowują się powoli do przyszłej kampanji wyborczej, przy czem coraz bardziej jaśniej występują kontury ich programów politycznych. Dotyczą one przede wszystkim przyszłego ustroju państwowego królestwa S.H.S.

Przyszły program wyborczy okazał się przy sposobności dyskusji nad przyczynami i zachowaniem się rządu wobec rozruchów chłopskich w Chorwacji. *(rejestracja bycia i koni t.d. ust. raport)*

Dyskusję tą wywołała interpelacja socjalisty Buksega, który w mowie swej powiedział, że wstydzi się być członkiem parlamentu takiego kraju, w którym podobne przestępstwa mogą być popełniane. Również połowie z grupy Zajednicy chorwackiej wystąpili ostro przeciwko rządowi. Prezydent ministrów Vesnić tylko krótko odpowiedział, że rząd bardzo pobłażliwie wystąpił przeciw tym rozruchom, gdyż rejestracja została wstrzymana i przeszedł natychmiast na to, że rozporządzenie to było zawsze wykonywane w Serbji, gdzie wieśniak zupełnie poddawał się tym zarządzeniom nawet z patriotyzmem, poczem nastąpiło żywe zamieszanie

sympatyj dla wojska serbskiego.

W interpelacji posła Buksega wzięli udział z jednej strony partja demokratyczna oraz CHORWACKA NARODNA ZAJEDNICA, podczas gdy radykali pozostali zupełnie na stronie. W dyskusji tej okazało się całkiem jasno, że chorwacka narodna zajednica stoi na stanowisku całkiem federalistycznym, gdyż właśnie ona uważała, że przyczyną tych rozruchów było niezrozumienie potrzeb chorwackich włościan i bezwzględne przeprowadzanie zarządzeń obecnego rządu centralistycznego.

Na drugiej stronie stanęli demokraci, którzy konsekwentnie do swojego programu są bezwzględnymi zwolennikami jedności królestwa S.H.S. i czysto centralistycznego urządzenia państwa. Wkońcu należy zaznaczyć, że pomiędzy temi dwoma partjami występuje jedna pośrednia grupa, która przyjmując jedność królestwa S.H.S. liczy się jednak z odrębnym charakterem poszczególnych prowincyj, a w konsekwencji ma żąda dla tych prowincji szerokiej autonomji. Grupę tą stanowią partje klerykalne słoweńskie popierane nawet przez socjalistów słoweńskich, a także zapewne i radykałowie serbscy. To ostatnie twierdzenie widoczne jest w projekcie konstytuandy opracowanym przez Stojana Protića w myśl programu politycznego radykałów. W tym projekcie królestwo S.H.S. ma składać się z licznych autonomicznych prowincji.

Kwestja plebiscytu w Karyntji, Krainie i Styrii nie zajmuje zbyt wiele opinii kół serbskich i chorwackich, za to interesuje nadzwyczaj Słoweńców. Dymisja wniesiona przez rząd słoweński została cofnięta, na wskutek zarządzenia władzy centralnej i ze względu na wrażenie, jakoby dymisja wywarła za granicą, któraby to komentowała pogarszaniem się stosunków wewnętrznej jedności.

Parlament po przeprowadzeniu dyskusji o rozruchach w Chorwacji odroczył swoje posiedzenie i przypuszcza się, że było to ostatnie posiedzenie tegoż parlamentu. W ten sposób cały jego program pracy i uchwalenie licznych przez rząd żądanych ustaw

nie dojdzie do skutku. Parlament ten w ostatnich czasach ratyfikował traktat St. germański, traktat węgierski i bułgarski.

20 września regent pojechał odwiedzić oficjalnie Bośnię i Hercegowinę. Przyjęcie jego było podobnie jak w Lublanie i Zagrzebiu bardzo serdeczne. O ile można obecnie już przypuszczać nie miało ono tego znaczenia politycznego, jakiego się niektóre partje polityczne spodziewały. Różnice pomiędzy poszczególnymi plemionami pozostały nadal, a nawet jak wyżej już wspomniano przybrały one zupełnie zarysowane kontury. /Federaliści, centraliści i autonomiści./

Nieporządki i rozruchy w Chorwacji udowodniły, że wynik głosowania do konstytuancy nie da się przewidzieć. Trudno powiedzieć jakim będzie ustroj królestwa S.H.S. czy centralistyczny, federalistyczny lub autonomiczny. Nienawiść Chorwatów do Serbów jest nadal wielką, a separatyzm Słoweńców jest bardzo rozwinięty.

Partja radykalna z programem politycznym decentralizacji ma dużo przeciwników z powodu stanowiska w reformie agrarnej, /niewyłączanie i zapłata/. Programem partji demokratycznej jest centralizacja, za to stanowisko w reformie agrarnej zgoda przeciwne /wyłączanie bez odszkodowania/.

To są najgłówniejsze partje serbskie. Przeważna część urzędników należy do partji radykalnej i z tego powodu jest wielkie niezadowolone z obecnego rządu. W takich warunkach przewiduje się bardzo wielkie zmiany i wyjście na arenę zupełnie nowych ludzi.

Demokraci oczekują, że przez swój projekt reformy agrarnej będą mieli większość, że przegłosują Chorwatów i Słoweńców, a gdy ci się nie zgodzą, to wtedy siłą wprowadzą ten ustroj państwa za którym będzie głosować większość. Chorwaci zaś twierdzą, że większość serbska ich nie obchodzi, że trzymają się dyktatu Wilsona /samostanowienia narodów/. W każdym razie jedność państwa S.H.S. jest wystawiona na bardzo poważne próby, a rząd będzie musiał iść do daleko idących ustępstw.

Polska.

Rosja

Stosunek do Polski niezmienny, pozostaje nadal platoniczny. Mimo ostatnio zaszłych zdarzeń w Polsce obszerniejszych artykułów w prasie jugosłowiańskiej o Polsce nie było. Dzienniki podają jedynie krótkie wiadomości z frontu. Sprawa zawarcia rozejmu Polski z bolszewikami nie wywołała żadnych komentarzy w tut. prasie. Wschodnie granice Polski nie były nigdzie omawiane w prasie, a w kołach serbskich tak wojskowych jak i cywilnych panuje przekonanie, że dopiero rząd, który nastąpi po bolszewikach będzie z Polską o przyszłych granicach pertraktował.

Przychylni nam Jugosłowianie mówią, że kto wie czy Polska nie będzie musiała gotować się do nowej wojny z następnym rządem rosyjskim, że Rosjanie nigdy nie zgodzą się na te granice, które Polska chce otrzymać na wschodzie. Ogólnym życzeniem tut. społeczeństwa jest, ażeby Polacy nie szli dalej w głąb Rosji, co mogłoby być przyczyną ponownego wybuchu patriotyzmu rosyjskiego i utrudniałoby w przyszłości uregulowanie stosunków tych dwóch narodów.

Z prywatnych rozmów da się zauważyć że znaczna część społeczeństwa S.H.S. jest zdania, że każdy nowy rząd rosyjski będzie żądał status quo ante bellum, co jest bezwzględnie życzeniem wszystkich carystów rosyjskich. W kołach politycznych i oficerskich serbskich, śledzi się ruchy bolszewickiej armji z obawą, że ta rzuci teraz wszystkie swe siły przeciw Wranglowi, a gdy Wrangiel zostanie rozbity, bolszewicy mogą ponownie zwrócić swe siły przeciwko Polsce.

Stosunek S.H.S. do Polski zawisłym jest zawsze od stosunku Polski do Rosji. Do żadnej koncepcji, która jest skierowana przeciw Rosji Jugosławja nie wejdzie, do każdej zaś kombinacji w której brałaby udział Rosja, Jugosławja chętnie przystąpi.

Aktywnego udziału w sprawach Polski Jugosławja w obecnej chwili nie weźmie. Ostatnie wypadki polityki francuskiej nam

zmusiły rząd jugosłowiański do liczenia się ze zdaniem Francji. Z powodu przychylnego stanowiska Francji dla Polski, rząd jugosłowiański zajmuje względnie dobre stanowisko do Polski.

Ze sfer rządowych i politycznych szczególnie partja radykalna, która jest nadal rusofilską jest nam hiedobrze usposobiona. W poufnej rozmowie dowiedziałem się od jednego Anglika /Kapitan ang. Muraj - Harrwasj, poprzednik Towera w Gdańsku/ który jest bardzo życzliwym dla Polaków, że żona prezydenta ministrów Vesnića, rodem amerykanka, rozmawiała w towarzystwie że Polacy nigdy nie prowadzili polityki słowiańskiej i że tego stanowiska nigdy nie zmieniają, Polacy zawsze będą przeszkadzać idei tworzenia się związku panslawistycznego. Dom Vesnića jest środowiskiem radykałów serbskich, którzy się tam zbierają, z tych więc rozmów da się ocenić stanowisko tychże względem nas.

Oficerowie, którzy tu wywierają dość wielki wpływ na politykę są bardzo dobrze usposobieni i jak już powiedziałem życzyliby sobie ażeby Polska przystąpiła do Małej Ententy. Ogół społeczeństwa mało zresztą interesuje się sprawą polską.

Bardzo nieprzychylnie przyjmuje prasa tutejsza naszą przyjaźń z Węgrami. W ostatnich dniach prasa jugosłowiańska podawała wiadomości, że Polacy są przeciwni małej Entencie, natomiast proponują związek państw w skład którego weszłyby Polska, Rumunja, Węgry, Bułgarja i Turcja.

Ważnem było zdarzenie, że kilku z młodzieży uniwersyteckiej w Belgradzie wystąpiło z planem utworzenia legjonu serbskiego do walki z bolszewikami. Student uniwersytetu Mihajlović przyszedł do mnie i przedstawił swój plan zorganizowania ochotniczego legjonu serbskiego, do którego miałby około 1000 ochotników. Udałem się z tem do szefa sztabu generalnego gen. Pesića i przedstawiłem w prywatnej poufnej rozmowie cały powyższy projekt. Generał zainteresował się bardzo i powiedział mi, że ze strony wojskowości plan ten znajdzie zupełne poparcie, wspomniałem o uzbrojeniu i wyekwipowaniu, na co wspomniany generał odpowiedział, że dostarczenie uzbrojenia dla 1000 ludzi nie gra żadnej roli, poradził jednak zwrócić się w tej sprawie przez posła

do ministerstwa spraw zagranicznych. Poseł Stefański udał się w tej sprawie do ministra spraw zagranicznych Trumbića, który przyobiecał zajęcie się tą sprawą nie dając konkretnej odpowiedzi i sprawa cała dotychczas nie została rozstrzygnięta. Wobec telegramu Naczelnego Dowództwa donoszącego, że organizowanie oddziałów ochotniczych jest zbyt późne, cała akcja została wstrzymana.

Dnia 9 października b.r. było przyjęcie na dworze u następcy tronu Aleksandra. Byli proszeni na obiad ~~MSM~~ poseł Stefański i ja, dalej poseł rosyjski Strandmann i generał Artamanow chargé d'affaires czeski Kadlec i czeski attache pułk. Melichar. Następcą tronu zbliżył się do nas i rozmawiał dłuższy czas z posłem Stefańskim, wypytyując się o nasze stosunki w Polsce, mówiąc że ma dobre wiadomości z Warszawy, wspomniawszy o zachwytem o armji naszej i wielkiem patriotyzmie naszego społeczeństwa. Dalej mówił, że Polacy dobrze zrobili zawierając ~~umowę~~ rękę i że nie idą w głąb Rosji. Cieszy się że Polacy będą mogli zabrać się do pracy nad wewnętrznym ustrojem. Pytał się również o nasze stosunki z Czechami, na co poseł Stefański odpowiedział że są między nami a Czechami jeszcze niektóre kwestje sporne, które prawdopodobnie zostaną załatwione drogą ugodową.

Zwycięstwa naszej armji odbijają się w Belgradzie na opinii tutejszych Rosjan i przyspieszają rozdział między poszczególnymi partjami uchodźców rosyjskich. Caryści, którzy w przeważnej części są germanofilami, są ze zwycięstw polskich niezadowoleni, twierdząc że najlepiej zostawić Rosję samą sobie, nie atakować bolszewików a gdy nie będzie wojny z bolszewikami, bolszewizm sam upadnie. Całkiem zdeklarowani germanofile życzyli sobie, ażeby bolszewicy zajęli Warszawę, wtedy Niemcy wspólnie z Wranglem byliby wystąpili przeciwko bolszewikom. Zu mówią, że niemiecka żelazna brygada miała pójść do Wrangla a z nią ^{niech} ~~mała~~ przejść około 3000 żołnierzy z grupy Bermonta na Krym. Chodzą pogłoski, że Niemcy zorganizowali wielką akcję propagandową przeciw Polsce mającą na celu wysyłanie agitatorów na terena Białorusi i Ukrainy, którzyby agitowali przeciwko wszelkim zamiarom przyłączenia tych ziem do Polski.

Jak już w ostatnim raporcie meldowałem caryści rosyjscy zbierają się potajemnie i prowadzą poufne narady. Agitują oni przeciw grupie Sawinkowa a nawet przeciw Wranglowi, któremu zarzucają, że robi tak daleko idące ustępstwa na rzecz nowo utworzonych państw, ~~na które żaden patriota rosyjski nigdy się nie zgodzi.~~ Mimo wielkich utrudnień na wyjazd i przyjazd Rosjan do Jugosławji, zawsze pojedynczym osobom udaje się utrzymać wiza na przyjazd i wyjazd zagranicę. Przed kilkoma dniami przyjechał do Belgradu generał rosyjski Komisarof z Berlina. Bawił on krótki czas w Wiedniu i Budapeszcie. Obecnie przyjechał pułkownik sztabu generalnego Durnowo, znany germanofil z zamiarem dalszej jazdy do Wrangla na Krym. Generał Botocki pełnomocnik wojskowy rosyjski odmówił dania wizey pułkownikowi Durnowo bez poprzedniego zapytania się Wrangla.

Baron Tubbe znany germanofil otrzymał wizę do Austrii. ~~Mimo~~ Stosunek carystów do Sawinkowa jest wrogi. Mówią oni, że nikt z partji socjalistycznej nie utrzyma się przy rządzie, że naród rosyjski jak ocknie się z letargu wtedy wszystkich tych wyrzuci z kraju, gdyż oni są winni temu, że Rosja znajduje się w takim nieszczęściu. Samego Sawinkowa ~~klasę~~ klasyfikują tak, że

jest on człowiekiem bardzo silnej woli ale nie jest mądry i nie będzie mógł utrzymać się. Partja nam przychylna jest mała i nie ma dużego wpływu. Grupujący się około niej obawiają się, że Polacy zawrzą pokój z bolszewikami nie troszcząc się co się dalej stanie z Rosją. To ostatnie wykorzystują caryści w agitacji przeciwko nam, twierdząc że od Polaków nie można niczego oczekiwać, gdyż oni biją się z bolszewikami tylko dlatego aby uzyskać jakk najlepsze i jak najdalej idące granice na wschodzie. Jak z poufnych rozmów dowiedziałem się Niemcy sprzeciwiają się wyjazdowi oficerów rosyjskich do Polski do tworzącej się armji rosyjskiej na terenach Polski. Tak samo i tu ~~tu~~ generał Artamanow pełnomocnik rosyjski sprzeciwia się wysłaniu oficerów rosyjskich do Polski, w ostatnich dniach ~~mu~~ został wydany przez Artamanowa rozkaz, że wszyscy rosyjscy oficerowie znajdujący się w Jugosławji mają wyjechać na Krym, ci którzy nie wyjadą będą uważani za ~~innymi~~ dezertersów. Grupa oficerów rosyjskich z których jeden był w korpusie paziów w Petersburgu razem z serbskim następcą tronu Aleksandrem prosiła o audjencję u tegoż celem interwencji ażeby rozkaz ten był odwołany, motywując tem, że armja Wrangla jest armją ochotniczą, więc tylko ci którzy sami chcą mogą do niej wstąpić, nikt zaś nie powinien być zmuszanym do wstąpienia. Pod wpływem posła rosyjskiego Strandmanna petenci audjencji nie otrzymali.

Ja z mej strony kilkakrotnie pytałem się i starałem się dowiedzieć dlaczego oficerowie rosyjscy nie chcą iść na Krym i tu mogę powiedzieć, że jednym z głównych powodów jest obawa, że Wrangiel sam nie będzie się nigdy mógł utrzymać, jedynie tylko z Polakami razem. Sytuacja armji rosyjskiej tworzącej się w Polsce jest pewniejszą, obawiają się oni że gdy Polska zawrze pokój z bolszewikami Wrangiel zostanie ponownie rzucony na Krym, a wtedy będą musieli znowu uciekać.

Mała część można powiedzieć spokrewniona przez węzły rodzinne z Polakami szczerze i otwarcie chce iść z Polakami. Kwestą granicznie robi żadnej różnicy dla nich, mówią oni że Rosja jest

tak wielką, że ustępstwa na rzecz Polski Rosji nie wiele zaszkodzą, że naród rosyjski był zawsze dobrze usposobionym względem Polaków, jedynie rząd rosyjski gnębił tak Rosjan jak i Polaków. Tu muszę zaznaczyć, że w utworzenie państw bałtyckich a nawet i Ukrainy byłoby bardzo nieprzychylnie przyjęte przez wyżej wspomniane koła rosyjskie, jedynie utworzenie Polski i Finlandji znajduje u nich zupełną zgodę.

W myśl otrzymanych rozkazów ograniczam liczbę wysłanych Rosjan tak dalece, jak tylko jest możliwem. Staram się jedynie wysyłać do Polski tylko zaufania godnych, przytem staram się zbierać o każdym jak najdokładniejszą wiadomość i wszedłem w kontakt z jednym oficerem rosyjskim, który jest zaufanym Francuzów, niejaki kapitan Popow, jakoteż z dr. rosyjskim Passekiem, który spokrewniony z Polakami jest bardzo nam przychylny.

W czasie pobytu swego w Belgradzie ks. Meszczerski rozmawiał z wpływowymi Rosjanami o akcji Sawinkowa i starał się dużo ludzi zjednać i przekonać. Często wtedy słyszałem o dobrym nastroju tych Rosjan dla akcji Sawinkowa. Wtedy mówiono, że Polacy mając tak wielki wpływ, powinni wspólnie z Francuzami odsunąć nam wrogich germanofilów-Rosjan ze stanowisk wpływowych w Belgradzie a postarać się, aby na te miejsca przyszli tu ludzie Sawinkowa.

Z rozkazu generała Wrangla, o ile mogłem dowiedzieć się poufnie, na życzenie Francuzów generał rosyjski Artamanow, terazniejszy pełnomocnik wojskowy rosyjski przysłany tu jeszcze za czasów caratu, został ~~przez generała Wrangla~~ odwołany i utrzymuje komendę na Krymie. Na jego miejsce został mianowany generał Potocki, który 5 października przyjechał tu z Krymu. O ile się dowiedziałem, Potocki ma być przychylny dla Francuzów. Mówiono ^{jednak}, że Potocki nie dostanie u rządu S.H.S. akredytywy dlatego, że rząd S.H.S. nie uznał Wrangla, były w tej sprawie debaty w końcu jednak, zapewne pod wpływem Francuzów, Potocki otrzymał akredytywę i odbiera obecnie urządowanie od Artamanowa.

W Polsce tworzy się oddział rosyjski po komendę generała hr. Pallena, przy nim ma być generał Liwen. Jak dalece to odpowiada prawdzie nie wiem, dowiaduję się jednak, że do tego oddziału ^{hr. Pallena} chcieliby wstąpić oficerowie rosyjscy z Belgradu, którzy nie są zwolennikami Sawinkowa, a może nawet caryści. To wskazywałoby na nstrój i tendencje tych oddziałów. Generał Liwen sam ma być bardzo przychylnym Polakom.

Agitacja rosyjska przeciw Polsce w prasie rosyjskiej ustała, niema jednak artykułów, któreby dobrze o Polsce pisały, podaje się jedynie komunikaty ~~hmm~~ bez szczególnych komentarzy. Tylko mała część Rosjan dąży do porozumienia z Polską i do wspólnego pójścia i sojuszu z Polską. Okazały się artykuły w prasie rosyjskiej, które zarzucają Niemcom, że oni to wprowadzili i wywołali cały bolszewizm w Rosji.

Nastrój ogółu Rosjan jest wrogim w stosunku do Anglii, mimo ostatniej przychylniej polityki francuskiej dla Rosjan nastrój dla Francji nie jest dobry. Wogóle Ententa niema przyjaciół w Rosjanach, ta część Rosjan, która jeszcze dobrze mówi o Francji robi to jedynie z tego powodu, że tylko ze strony Francji Rosja może otrzymać jakąkolwiek realną pomoc. Sympatje dla Niemiec są skryte ale prawdziwe.

Ostatnie wiadomości, że Polacy zawarli zawieszenie broni z bolszewikami, zrobiły na tuł, Rosjan wielkie wrażenie, Ci którzy są dobrze usposobieni mówią, że Polacy musieli zawrzeć zawieszenie broni, gdyż byli do tego zmuszeni już to z powodu wewnętrznych stosunków w Polsce, już to dlatego, że bolszewicy przyjęli wszystkie warunki. Mówią jednak, że w najbliższym czasie przyjdzie do nieporozumienia Polaków z bolszewikami, a wtedy Polacy będą mogli popierać dalej oddziały rosyjskie, które tworzą się w Polsce, współdziałając dalej z Sawinkowem. Caryście nie wypowiedzieli do tego czasu swego zdania, nie ~~hmm~~ wierzą oni w rozejm zawarty z bolszewikami powtarzając że bolszewizm sam ze siebie zginie.

WŁOCHI

Sprawa Rjeki i Dalmacji niezakłócona.

Włosi czekają aż zostanie wybrany nowy prezydent Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki, Włosi oczekują, że Wilson nie będzie więcej prezydentem a przeto straci S.H.S. poparcie słusznych swych praw przez Amerykę. Rząd S.H.S. czeka na konstytuante. Od konstytuanty będzie zależało jak daleko rząd w sprawie Rjeki będzie się angażował, jeżeli Chorwaci będą żądali daleko idącej autonomii lub ~~xxxxxxx~~ nawet tylko federacji, wtedy rząd S.H.S. w którym przeważne kierownictwo mają serbowie nie będzie się troszczył o sprawę Rjeki.

W każdym razie po orzeczeniu się konstytuanty, gdy forma rządu będzie zakłócona, uregulowanie sprawy Rjeki będzie łatwiejsze, rząd S.H.S. nie będzie musiał liczyć się z zarzutem, które by mu robili chorwaci gdy by teraz Rjeka została oddana Włochom w zamian za Dalmację.

Sprawa Rjeki ma być zakłócona na konferencji w San. Paolo, pertraktacje mają być prowadzone bezpośrednio między rządem S.H.S. a Włochami. Na konferencję są od rządu S.H.S. przyznaczeni, minister S. Z. Trumbic, minister Wincicz, generał Fesicz i admirał Frica.

RUMUNJA

Jugoslav
Stosunek do Rumunii dobry. Jugosławia stara się usilnie zjednać sobie Rumunię i ma ciągle nadzieję, że Rumunia przyłączy się do małej Ententy. Gazety S.H.S. podają ciągle, że Take-Jonesku przyjedzie do Belgradu.

Tu chożą pogłoski że Następcą Tronu Aleksander stara się o rękę księżniczki rumunskiej o ile wiadomość ta prawdziwa nie można sprawdzić.

BUŁGARJA

Stosunek do Bułgarów pozostaje nadal niezmienny. Gazety podają że Stambulinski ma zamiar przyjechać do Belgradu w Macedonii (połud. serbja) nadal rozruchy i dość znaczna agitacja komunistyczna, w miejscowościach zamieszkałych przez Bułgarów. Bułgarzy szukają poparcia w komunizmie licząc na to że przy komunizmie narodowość bułgarska łatwiej się utrzyma, komuniści natomiast nie troszczą się o sprawę narodowościową.

Komitatzi bułgarscy przechodzą często granice serbskie i napadają na wsie zamieszkałe przez serbów.

Rząd jest zmuszony do utrzymywania silnych odiz.wojak na pograniczu Bułgarji.

WĘGRY

Stosunki z Węgrami nadal naprężony. Rząd serbski bardzo wrogo odnosi się do węgrov zamieszkałych na terytorjach S.H.S.. W czasie rozruchów w Chorwacji do których przyłączyli się i węgry. Żandarmerja S.H.S. brała często zakładników z miast i wsi narodowości węgierskiej, z zakładnikami obchodzono się bardzo źle, zamknięto ich do aresztów w raz z zbrodniarzami i bito w haniebny sposób.

AUSTRYJA

Plebiscyt przeprowadzony w Karyntji sfera "A" wypadł korzystnie dla S.H.S.. Około 65% ludności głosowało za przyłączeniem do S.H.S.. W sferze "B" plebiscyt ma się odbyć 31 b.m..

CZARNOGÓRA

W czasie najścia Albanczyków na Czarno-górę zostało przy rozbiciu band albańskich dużo malkontentów czarnogórskich zwolenników króla Nikity schwytyanych przez wojska S.H.S.. Malkontenci mieli ścisły związek z mieszkańcami Czarno-góry, którzy nieopuścili kraj, około 180 Czarnogórców zostało skompromitowane za związek z malkontentami. Wszystkich tych skompromitowanych aresztowano i oskarżono o zdradę stanu, obecnie toczy się przeciw nim proces.

ENTENTA

Stosunek do Angliji jest xx nie dobry. W-pływów Angielskich nie widać. Anglicy starają się nawiązać dobre stosunki handlowe, droga waluta angielska utrudnia bardzo w zakupy i ułożenie stosunków handlowych.

Stosunek do Francji. Sam rząd S.H.S. i partja radykalna trzymają się polityki przychylniej dla Francji, ~~xxxxxxixixixixix~~ ogół narodu jest jednak przeciw Francji.

Mimo wielkich korzyści jakie S.H.S. osiągnęło z sprzymierzenia z Ententą ogół narodu nie jest przychylnie usposobiony dla Ententy, już to z tego powodu że włości znajdują się w Entencie.

Chorwaci i Słowacy są wprost wrogo usposobieni dla Francji i Anglii. Szczególnie Chorwaci otwarcie mówią, że Francja odebrała wszystko Chorwatom i popiera wszędzie Serbów.

Sprawy wielkiej polityki światowej mało obchodzi Jugosławję, jedynie sprawa Rosji wywołuje zainteresowanie się.

Takie sprawy, jak pomoc udzielana Polsce przez Francję, uznanie Wrangla przez Francję, cała akcja porozumienia Lloyd-George z bolszewikami prawie żadnego obszerniejszego omówienia w prasie nie wywołały.

ALBANIA.

Po wojnie bałkańskiej w r. 1912 zostało utworzone księstwo albańskie, którego granice są widoczne z przyłączonego szkicu. Granice zostały bardzo niekorzystnie dla Albańczyków ustalone. Znaczna część ludności albańskiej została przydzielona do Serbji, a po części do Grecji.

Dla warunków ekonomicznych granice te są też niekorzystne, przez przydzielenie obszarów Djakowa, Prizren, Tetowo do Serbji, znaczna część ludności północnej części Albanji została przez linię graniczną od tych małych centr swego rynku zakupów i zbytu odcięta. Albańczycy uprawiali na jeziorze Ochrida bardzo korzystne rybołówstwo, które dostarczało pożywienia przeważnej części ludności. Mimo tego, że małe pobrzeże południowo-zachodnie jeziora Ochrida ma należeć do Albanji Serbowie okupowali i tą część i nie pozwalają Albańczykom na uprawianie rybołówstwa na tem jeziorze. Powyższe fakta były powodem wielkiego rozgoryczenia Albańczyków przeciwko Serbom.

~~W czasie wojny bałkańskiej okupowały~~ W czasie wojny bałkańskiej okupowały wojska greckie znaczną część południowej Albanji i pozostały tam aż do roku 1915, *W tym czasie* a wojska francusko-włoskie wylądowały w południowej Albanji, zajęły całą południową Albanję okupowały w dalszym ciągu północną Grecję aż do Salonik. Po ^{francuskie} pokoju wersalskim wojska ~~francusko-włoskie~~ zostały wycofane z całego terytorjum południowej Albanji. Pozostały jedynie wojska włoskie które zamierzały okupować *ty* środkową ^{o części wzdłuż Salon i Tirane} Albanję. Okupacja ta wywołała wielką nienawiść przeciwko Włochom.

Także i Grecy mają pretensje do Albanji. W południowej części Albanji żyje dużo Greków. Po wycofaniu się wojsk francuskich z Albanji wkroczyły wojska greckie, zajęły miasto Argyrokastro i kilka mniejszych miejscowości na wybrzeżu morskim. I tak doszli Albańczycy do sporu z Włochami, Serbami i Grekami. Pod umiejętnem kierownictwem Essad Paszy starali się Albańczycy pobić swoich wrogów pojedynczo. Zapewniali Serbów i Greków o przyjaźni względem nich, a rzucili się najpierw na Włochów. Włosi

zostali wyparci z całej południowej Albanji i zajmują obecnie jedynie małą wysepkę Saseno w zatoce ~~małm~~ walońskiej. I tak uporali się Albańczycy z jednym wrogiem.

Uporawszy się tak z Włochami Albańczycy zebrali unaczne siły około 10 - 20.000 ludzi i postanowili wyruszyć przeciw Serbji. Jak wiadomo cała Albanja posiada znaczną ilość broni zdobytej na armjach, które w czasie wojny światowej przechodziły przez Albanję. Ludność albańska wojownicza i nadzwyczaj patrijotyczna, chłopcy od 12 lat do 60letnich starców ~~jes~~^{nie} wicznie pod bronią. Zgromadziwszy znaczne siły Albańczycy wyruszyli w 3 grupach przeciwko Serbom. Pierwsza grupa około 3.000 ludzi zebrała się w okolicy Trebiste, i Borova przekroczyła granicę serbską i zajęła miastę Dibra. Druga grupa około 5.000 ludzi zgromadziła się na północ od Dibra, ~~wyminęła~~ w okolicy Kikis i przekroczyła granicę Serbji, zajęła Tetovo z zamiarem przerwania komunikacji Tetovo-Ochrida. Trzecia grupa około 4.000 ludzi zebrała się w okolicy Skutari, Ceret, Vasio, wyruszyła wraz z malkontentami czargobrskimi zwolennikami króla Nikity ażeby zająć miasto Podgoricę. ~~Grupa ta nie miała występnego sukcesu~~

Straż pograniczna serbska i małe oddziały armji serbskiej zostały wszędzie pobite i wycofały się na kilkanaście kilometrów w głąb kraju. Rząd S.H.S. zebrał znaczne siły, według poufnych wiadomości około 2 dywizje, w sumie ~~okolo~~^{okolo} 20.000 ludzi i wyruszył przeciw Albańczykom. Zaatakowani przez regularne wojska i planowo Albańczycy nie mogli stawić dłuższy czas oporu i zostali pobici, uciekając w głąb kraju. W kontakcie ze Serbami pozostały tylko małe oddziały albańskie. Mimo to służba obronna musi być z bardzo wielką intensywnością prowadzona, a oddziały które tylko na parę godzin czujności zaniechają, są natychmiast przez bandy albańskie napadane i znoszone, walka przy tem jest bezwzględna i zacięta. Jak oficerowie serbscy, którzy wrócili z tego frontu, opowiadają stałej armji regularnej albańskiej niema. Na rozkaz i zwołanie wodza prawie jak z ziemi wyrastają żołnierze, uzbrojeni od stóp do głowy, gotowi do walki i walczą

z największą odwagą i zacętością. Według wiadomości poufnych Serbowie zachowują się bezwzględnie względem Albańczyków, palą i niszczą wsie albańskie, jak gdyby chcieli cały naród wytępić! Jak z przyłączonego szkicu jest widocznem, zajęły wojska S.H.S. dogodną linię obronną, na której zorganizowały iustaliły się do walki obronnej. Linja obronna idzie od Adrijatyku wzdłuż Bojany na górę Tarabosz. Góra Tarabasz dominująca nad wypływem Bojany z jeziora Skutari opanowuje także i to miasto, linja ciągnie się dalej do Drinu, idzie wzdłuż Białego Drinu, na północny wschód od Dibry ciągnie się ona na wzgórzach wzdłuż Driny w dalszym ciągu wzdłuż jeziora Ochridy. /Videat załączony szkic/.

Trzymanie dość znacznych oddziałów na froncie albańskim w ciągłym pogotewiu jest dla rządu S.H.S. bardzo uciążliwe. Żołnierze z tego frontu, który bardzo wielkie stawia wymagania na żołnierza, uciekają masami. Całe to pogranicze jest bardzo wyludnione, wsie spalone, życie bardzo ciężkie a wojna nadzwyczaj uciążliwa. Ministerstwo Spraw Wojsk. wspólnie z rządem wypracowuje plan stworzenia "Straży obronnej pogranicznej". W strefie tej która będzie stworzoną wzdłuż całego pogranicza albańskiego ma być z ludności miejskiej formowana straż, organizowana w oddziały, które będą uzbrojone i ubrane po wojskowemu, będą podlegały komendom wojskowym, wa w razie napadu albańskiego cała ta straż wspólnie z wojskiem będzie użyta celem obrony i odparcia napadów. Obecnie rząd zamierza strefę tą kolonizować, i wysyła tam ochotników, którzy zamierzają tam osiedlić się i którzy otrzymują bezpłatnie ziemię i pomoc pieniężną.

MMMMMMMMMMMMMMMM

Najlepszym jeszcze jest stosunek albańczyków do Greków. Grecy zajęli jedynie Argirokastro i kilka miejscowości pobrażnych, tłumacząc to tem, że zajęli te miejscowości dlatego, aby je nie zajęli Włosi. Aspiracje ~~Włochów~~ Greków są uwidocznione na przyłączonym szkicu. ~~MMMMMMMM~~

Albańczycy prowadzą w Paryżu wielką agitację, żądają resty-

tucji granic roku 1914 a przytem poprawę granic na niekorzyść Serbów, mianowicie żądają przyłączenia do Albanji obszarów Dżakowa, Tetovo i Dibra.

Linja demarkacyjna Franchet de Esperrey nie jest nigdzie określona i według wiadomości poufnych, generał Franchet de Esperrey taką linię nigdy niewyznaczał, miał on jedynie powiedzieć, że najlepsza linja obronna przeciw albanczykom idzie wzdłuż rzeki białego Drinu.

Wojska S.H.S. zajęły linię od morza adryjackiego wzdłuż Bojany (odpływ jeziora Skutari) - na północ od Skutari, wzdłuż gór aż do kolana Drinu koło miejscowości Komani - wzdłuż Drinu do Dusesti - *dotad. idzie linja obronna Franchet de Esperrey*

tu linja obronna przechodzi na lewy brzeg Driny i ciągnie się wzdłuż Driny aż do południowej koczyny jeziora Ohridy.

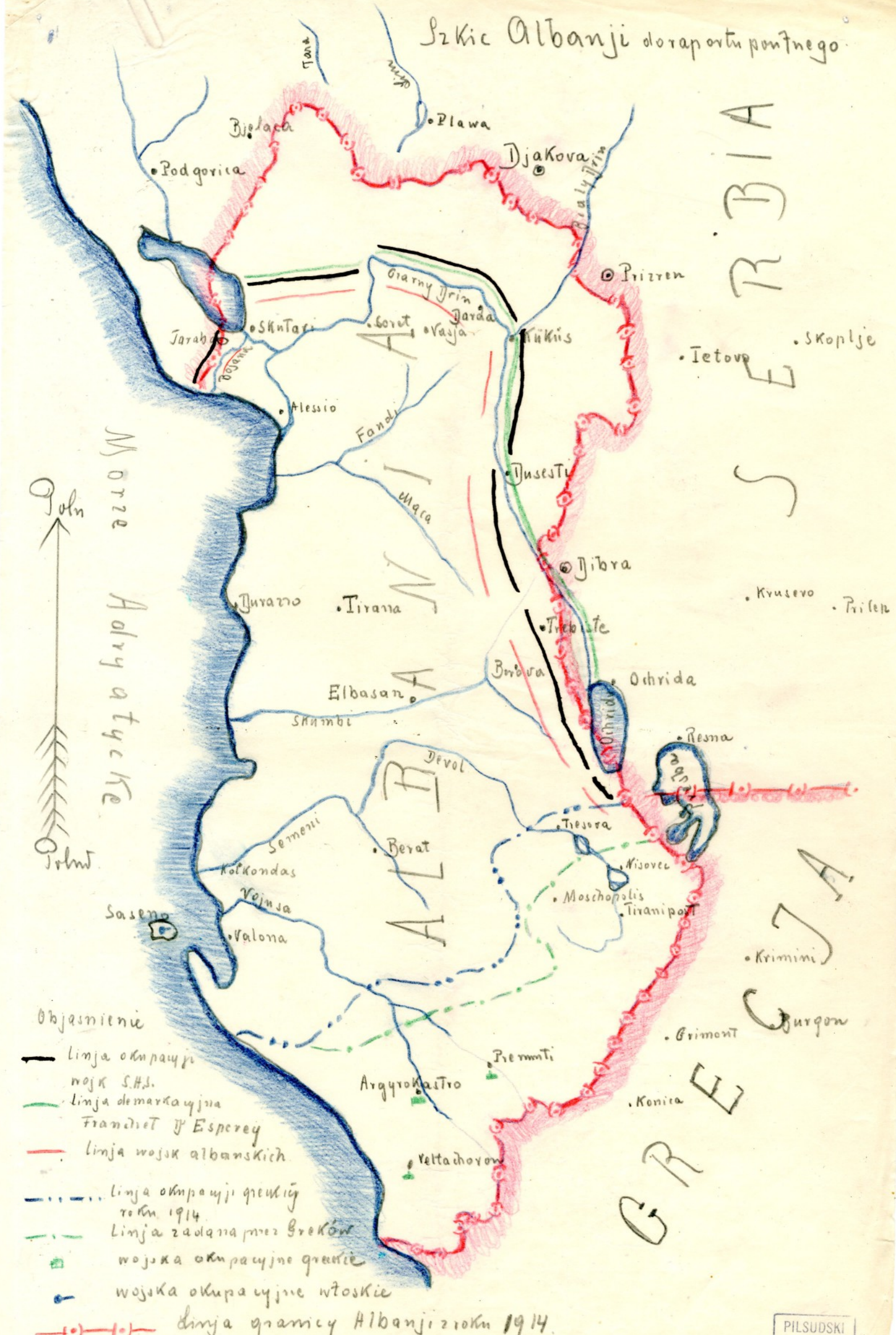
Według wiadomości sztabu generalnego linja powyższa jest linią Franchet de Esperrey z wyjątkiem tej części, która od Dusesti przechodzi na lewy brzeg Driny. *Wojska S.H.S. przenieśli na linię obrony na wschód od jeziora Ohrida, dlatego, że przez brzeg Drinu od Dusesti do Ohrida nie nadają się do obrony.*

Videst : przyłączony szkic.

szefcz. Wydział
L. Dz. / 19. r.
WARSZAWA
ADJUTANTURA GENERALNA
Kwatera Dowódcy Wojsk Polskich

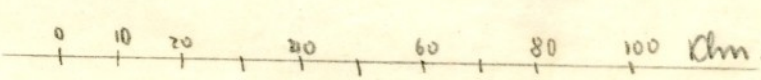
Kwatera Dowódcy Wojsk Polskich
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L. Dz. 52197, dnia 24/8 1920 r.
szefcz. Wydział

Szkiec Albanji do raportu poutnego



Objasnienie

- Linja okupacji wojsk S.H.S.
- Linja demarkacyjna Francji i Esperey
- Linja wojsk albanskich
- Linja okupacji greckiej roku 1914
- Linja zadana przez Breków
- wojska okupacyjne greckie
- wojska okupacyjne włoskie
- Linja granicy Albanji z roku 1914.



PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York